

**Protokół Nr 12/03**  
**wspólnego posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju,**  
**Promocji i Współpracy z Zagranicą oraz Komisji Edukacji,**  
**Kultury i Sportu**  
**Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego**  
**w 13 listopada 2003 roku**

**Obrady Komisji w części I prowadził Pan Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą.**

W posiedzeniu uczestniczyło 7 członków Komisji oraz goście zgodnie z załączonymi listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 10:00.

**Przewodniczący Komisji** - stwierdził, że członkowie Komisji otrzymali wraz z zaproszeniami następujący porządek obrad:

**CZĘŚĆ I**

1) Informacja o sytuacji na rynku pracy w województwie świętokrzyskim.

**CZĘŚĆ II od godz. 11:30 (wspólna z Komisją Edukacji, Kultury i Sportu)**

2) Informacja o sytuacji szkolnictwa wyższego w województwie świętokrzyskim.

Zaopiniowanie projektu uchwały.

3) Sprawy różne.

Zapytał członków Komisji o uwagi do ww. porządku.

Uwag do porządku nie zgłoszono.

Członkowie Komisji jednomyślnie przyjęli ww. porządek posiedzenia

**Ad. 1.**

Członkowie Komisji otrzymali Informację o sytuacji na rynku pracy w województwie świętokrzyskim (załącznik nr protokołu posiedzenia nr 10/03 Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą w dniu 30 października 2003 roku).

**Pan Cezary Mielczarz – Zastępca Wojewódzkiego Urzędu Pracy** przedstawił ww. Informację.

Poinformował, że w latach 1999 - 2001 liczba bezrobotnych w naszym województwie zwiększyła się z 84 tys. ponad 131 tys – czyli o 55%, w skali kraju ponad 70%. Przedstawił dane z poszczególnych lat oraz główne cechy charakteryzujące bezrobocie w naszym województwie (zawarte w części A „Stan i struktura bezrobocia w województwie” załączonego materiału).

Poinformował, że w bieżącym roku znacznie zwiększyła się podaż miejsc pracy – o 9600 ofert więcej (o 85% w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego).

Znacznie wzrosła przy tym liczba miejsc pracy dla osób nie posiadających kwalifikacji.

Zwiększyła się również liczba bezrobotnych objętych aktywnymi formami przeciwdziałania bezrobociu. Zaktywizowano ogółem ponad 17.700 osób – blisko 9 tys. więcej niż w roku ubiegłym.

Na staże zostało skierowanych 6.600 absolwentów – czyli o 3.200 więcej niż w ciągu 9 miesięcy ub.r.

Przedstawił zadania realizowane przez samorząd województwa i WUP w zakresie rozwoju zasobów ludzkich (część B załączonego materiału). Uzupełnił dane zawarte w materiale o informacje nt. realizacji Regionalnego Programu Przeciwdziałaniu Bezrobociu. WUP pozyskał z rezerwy budżetu państwa 3.076 tys., dzięki czemu objął Programem 1.600 mieszkańców naszego województwa. Program był skierowany na tereny wiejskie.

Drugim realizowanym programem w 2001 roku był program dotyczący rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości na terenach wiejskich. Przewidywał on udzielanie dotacji w kwocie 3 tys. zł. na uruchomienie własnej działalności gospodarczej.

W 2002 roku pojawiły się pierwsze środki, którymi dysponował samorząd województwa – ponad 14.350 tys. na realizację programów rynku pracy, które samorząd województwa podzielił pomiędzy powiaty.

Wymienił terminy otrzymania środków w 2002 roku i cele, na jakie zostały one przeznaczone (dane w Informacji).

W 2003 roku samorząd województwa po raz pierwszy dysponował środkami z Funduszu Pracy na finansowanie aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu.

Przedstawił przeznaczenie tych środków.

Poinformował, że w październiku WUP wystąpił do Ministerstwa Pracy z Programem „Droga do pracy”. Ministerstwo zaakceptowało ten program i województwo otrzymało ponad 1.600 tys. zł. na aktywizację osób bezrobotnych przez powiatowe urzędy pracy.

Przedstawił ustalenia ze spotkania z Podsekretarzem Stanu w Ministerstwie Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej oraz informacje nt. realizowanych programów rynku pracy, a także przygotowanie się do wykorzystania środków przedakcesyjnych i strukturalnych w zakresie rozwoju zasobów ludzkich (część II załączonego materiału).

**Przewodniczący Komisji** – otworzył dyskusję. Zadał pytania:

- czy spadek bezrobocia w Starachowicach jest skutkiem większej podaży miejsc pracy, czy migracji ludności bezrobotnej?
- czy duże bezrobocie na wsi wynika z dużej liczby tzw. chłoporobotników, czy mają na to wpływ inne czynniki?

- jaka jest ocena poszczególnych powiatowych urzędów pracy ze strony WUP, jak wywiązują się one z realizacji aktywnych form przeciwdziałania bezrobociu?

**Radny Stanisław Lisowski** – podziękował za fachowe sporządzenie i przedstawienie materiałów nt. tak złożonego zjawiska, jakim jest bezrobocie.

Zadał pytania:

- czy WUP posiada orientację, czy samorzady lokalne odbyły już debaty poświęcone bezrobociu na ich terenie, o co zwrócił się Sejmik przy rozpatrywaniu informacji o stanie i strukturze bezrobocia w marcu br.? Jego zdaniem samorzady lokalne unikają tego tematu.

- czy przydzielone środki zostaną wykorzystane przez powiatowe urzędy pracy, a jeżeli nie, to czy środki te zostaną zaliczone do niewygasających z upływem roku budżetowego.

- czy dla powiatu ziemskiego, w którym występuje największa stopa bezrobocia, planowane są jakieś wyjątkowe działania?

- dlaczego najwięcej bezrobotnych występuje w przedziale od 25-34 roku życia, w wieku najbardziej produkcyjnym i wydajnym. Jaka jest tego przyczyna?

- czy nadal są przydzielane kredyty dla osób, które rozpoczynają swoją działalność gospodarczą i czy środki ze spłat zasilają fundusz pożyczkowy?

**Radny Ryszard Nagórny** – zadał pytania:

- jak przedstawia się podział na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu?

- jakie firmy tworzą miejsca pracy, dlaczego nie podaje się w żadnych materiałach, jakie zakłady przyjęły ilu pracowników, podobnie, jak podaje się dane nt. zakładów zwalnających pracowników?

**Radny Bronisław Powierża** – stwierdził, że informacja jest wielowątkowa i pokazuje, jak spokojnie przyglądano się w swoim czasie narastającemu problemowi bezrobocia w latach 1999 – 2001.

Pokreślił fakt, że WUP właściwie koordynuje podział tych ogromnych środków, jakie zostały skierowane na walkę z bezrobociem. Cieszy również powstanie wielu ważnych inicjatyw i programów, szczególnie dla absolwentów.

Wygląda na to, że PKB nie wzrośnie w ciągu najbliższych lat w sposób tak dynamiczny, aby mieć wpływ na spadek bezrobocia. Powinno się bardziej przyjrzeć innym miejscom pracy, które istnieją, ale pracuje na nich np. zamiast dwóch jedna osoba w ramach godzin nadliczbowych, lub zajęte są przez osoby, które nabyły już uprawnień emerytalnych.

Zadał pytanie, od czego zależy okres, na jaki zawierane są umowy z absolwentami – 3 lub 6 m-cy?

**Radny Leszek Sułek** – zadał pytanie, czy wiadomo coś na temat projektu ustawy w sprawie dłuższych interwencji dla osób w przedziale wieku od 50-60 lat. Chodzi o wcześniejsze nabycie przez te osoby prawa do stałych pełnowymiarowych świadczeń. Czy jest realna szansa, że przepisy te wejdą w życie w przyszłym roku?

**Dyrektor Cezary Mielczarz** – udzielił odpowiedzi na zadane pytania:

-Starachowice i okoliczne rejony najwcześniej zostały dotknięte procesem restrukturyzacji po upadku zakładów STAR. 5-6 lat temu miasto to przodowało pod względem poziomu bezrobocia w województwie i w kraju. Zostało przedsięwzięte wiele działań, aby załagodzić tą sytuację. Powstała tam strefa ekonomiczna, w której działa kilkadziesiąt podmiotów gospodarczych, korzystających w początkowym okresie z wielu zwolnień podatkowych i ulg.

W Starachowicach jest również bardzo prężny Powiatowy Urząd Pracy, który utrzymuje bieżące kontakty z pracodawcami.

- nasze województwo ma swoją specyfikę – to, że 54% ogółu bezrobotnych zamieszkuje na wsi wynika m.in. ze struktury ludności – większej ilości mieszkańców wsi niż miast.

- samorząd województwa poprzez swoją jednostkę tj. WUP może tylko współpracować z samorządami powiatów. Nie ma żadnej podległości pomiędzy tymi szczeblami. Powiatowe urzędy pracy są jednostkami samorządów powiatowych i podlegają bezpośrednio starostom. Oba szczeble działają na zasadzie współpracy, spotkania odbywają się często, są też organizowane szkolenia i konferencje. Sporządzanie przez WUP statystyki nt. stanu bezrobocia województwie również odbywa się na podstawie danych udostępnianych z powiatowych urzędów pracy. WUP nie może im nic nakazać, jednak zawsze zwraca się do nich, aby przekazywane środki były wykorzystane w sposób właściwy ze szczególnym naciskiem na określone grupy bezrobotnych. Jednak o ostatecznym podziale środków przyznanych dla powiatu decyduje starostwa w porozumieniu z powiatową radą zatrudnienia. Z samorządami gminnymi współpraca układa się różnie. Przykładem tego jest ogłoszony we wrześniu konkurs na zakładanie gminnych centrów informacji. Spośród 102 samorządów jedynie 22 złożyło wnioski. Łącznie udzielono 18 grantów. Część samorządów zupełnie pominęło tą inicjatywę. Być może działają sami na tej płaszczyźnie przy użyciu innych metod. Ponieważ WUP nie ma możliwości oddziaływać na samorządy gminne nie może narzucić gminom żadnych rozwiązań.

- nie ma zagrożenia niewykorzystania środków z Funduszu Pracy – program, który został złożony w październiku o środki dla powiatowych urzędów pracy świadczy o tym, że posiadają one jeszcze jakąś rezerwę możliwości ich wykorzystania.

- kredyty na działalność gospodarczą są udzielane przez powiatowe urzędy pracy w ramach środków z Funduszu Pracy. Są one dwojakiego rodzaju: kredyt dla osoby bezrobotnej na rozpoczęcie działalności gospodarczej, którego spłata może być rozłożona maksymalnie do 3 lat i po dwóch latach prowadzenia działalności pozostała część może zostać umorzona. Maksymalna wysokość kredytu na dzień dzisiejszy wynosi ponad 40 tys. zł. O drugi rodzaj kredytu mogą ubiegać się pracodawcy na tworzenie miejsc pracy. Nie podlega on jednak umorzeniu.

Środki ze spłat trafiają ponownie na konto środków Funduszu Pracy danego powiatowego urzędu pracy i są dalej wykorzystywane na takie cele.

-program „Droga do pracy”. WUP dokonał szczegółowej analizy i we współpracy z powiatowymi urzędami przedstawił go w Ministerstwie Pracy. Program ten przedstawia formy, w jakich powiaty chcą uczestniczyć, a na które nie mają już środków. Ogólnie w tym programie weźmie udział 730 osób, z czego na staże zostanie skierowane – 168 osób, roboty publiczne – 309 osób, na prace interwencyjne – 65, szkolenia 160, pożyczki dla bezrobotnych na uruchomienie działalności gospodarczej – 16, pożyczki dla pracodawców na utworzenie nowych miejsc pracy – 12.

- w informacjach, jakie dotychczas były przekazywane radnym, nie były podawane dane firm, które tworzą nowe miejsca pracy. Wynika to z obowiązujących norm statystycznych. Poinformował, że jednym z większych pracodawców, jaki pokazał się w ostatnim okresie czasu w naszym regionie jest firma „Atlantic”, produkująca w Końskich bieliznę damską i męską.

Firma ta otrzymała środki z Funduszu Pracy i stworzyła miejsca pracy dla 300 kobiet. Planuje ponadto budowę drugiej hali. WUP finansował m.in. szkolenie dla tych pracownic.

- absolwenci mogą korzystać z różnych form w ramach środków z Funduszu Pracy np.:

- staże – maksymalnie do 12 m-cy (różnie w poszczególnych powiatach zgodnie z ustaleniami powiatowych rad zatrudnienia w oparciu o posiadane środki). Najczęściej umowy stażu zawierane są na okres krótszy, niż 12 m-cy.
- zatrudnienie w ramach refundacji – absolwenta zatrudnia pracodawca w ramach umowy z powiatowym urzędem pracy na etat i częściowe koszty ponosi powiatowy urząd pracy maksymalnie do wysokości zasiłku (400 zł. brutto),
- prace interwencyjne,
- roboty publiczne,
- pożyczki.

Do absolwentów skierowany jest kompleksowy Program „Pierwsza Praca”. Zarówno powiatowe urzędy pracy, jak i WUP, podchodzą w sposób szczególny do tej grupy młodzieży.

Działania WUP zaczynają się już w szkołach. Młodzież jest ponadto zapraszana do Centrów Informacji i Planowania Kariery Zawodowej, aby uzmysłowić jej, że po ukończeniu szkoły musi starać się znaleźć pracę.

To, co najbardziej kuleje w naszym systemie oświaty, to właśnie przygotowanie młodego człowieka do wejścia w dorosłe życie i poruszania się po rynku pracy.

- Trwają obecnie prace nad nową ustawą regulującą kwestie zatrudnienia i przeciwdziałania bezrobociu. Jej nowa nazwa ma brzmieć: „ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy”. Projekt ten ulega różnym zmianom z inicjatywy organów, którym został przekazany do konsultacji. Ministerstwo zakładało, że projekt wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2004 roku, jednak jest to mało prawdopodobne.

**Przewodniczący Komisji** – ponowił prośbę o przedstawienie oceny poszczególnych powiatowych urzędów pracy. Radni muszą mieć wiedzę, czy służby odpowiedzialne za przeciwdziałanie bezrobociu są aktywne i działają prężnie. Czy wykorzystywane są wszystkie możliwości, jakie daje ustawa o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu?

**Dyrektor Cezary Mielczarz** – stwierdził, że WUP nie odnotował dotychczas żadnych problemów we współpracy z powiatowymi urzędami pracy, czy starostami. Powiaty wykazują bardzo dobre zrozumienie problemów bezrobocia. Żaden powiat nie okazuje niechęci, czy braku zainteresowania pozyskaniem środków. Wszystkie powiatowe urzędy pracy są otwarte na współpracę w zakresie przygotowywania projektów i programów. Współpraca układa się bardzo dobrze.

**Pan Marek Gos – Członek Zarządu Województwa** – stwierdził, że z jego dotychczasowe kontakty z Kierownikiem i Powiatowym Urzędem Pracy W Ostrowcu jednoznacznie przesądząją o pozytywnej ocenie działania tej jednostki.

**Radny Stanisław Lisowski** – stwierdził, że o aktywności powiatowych urzędów pracy może świadczyć zróżnicowana w różnych powiatach stopa bezrobocia. W niektórych z nich zanotowano znaczny spadek, a w innych utrzymuje się ona bez zmian, mimo, że zostały wyasygnowane znaczne środki.

Postawił wniosek, aby Wojewódzka Rada Zatrudnienia, wystąpiła do Konwentu Starostów o zajęcie się problemami bezrobocia, o przygotowanie programów na sesje.

Jego zdaniem większość powiatów nie żyje sprawami bezrobocia, tylko problemami bieżącymi. Nie ma działalności planistycznej, twórczej. Tym powinny się zająć powiatowe urzędy pracy.

Nie ma natomiast zastrzeżeń do działalności WUP. Informacja jest bardzo fachowa. Wniosek powinien być skierowany również do Parlamentarzystów o zmianę ustawy mającą na celu podporządkowanie powiatowych urzędów pracy wojewódzkiemu urzędowi pracy. Niech WUP ma wpływ na te struktury.

**Dyrektor Cezary Mielczarz** – poinformował, że przedstawiciele WUP zawsze uczestniczą w Konwencji Starostów oraz Związku Miast i Gmin Regionu Świętokrzyskiego. Samorządy lokalne na bieżąco są informowane o wszystkich możliwościach pozyskania środków. Wojewódzki Urząd Pracy zawsze szeroko wychodził na zewnątrz.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku – Eugeniusz Cichoń** – stwierdził, że samorządy terytorialne mają ustawowo zagwarantowaną autonomię i sejmik województwa nie może nic im narzucać.

Obowiązek taki wynika z ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu. Sejmik w swojej uchwale wystąpił do starostów i władz gminnych o odbycie sesji poświęconej lokalnym problemom na rynku pracy.

Wyraził pogląd, że każdy wójt, burmistrz i prezydent ma wśród priorytetów w swojej działalności ograniczenie bezrobocia. Jeżeli tego nie robią to naszym zadaniem jest

dopingowanie ich do takich czynności, ponieważ jednym z zadań samorządu województwa jest utrzymywanie kontaktów ze wspólnotą samorządową. Wojewódzka Rada Zatrudnienia, której jest Wiceprzewodniczącym, wystosowała apel do Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej o uregulowanie tych zobowiązań, które zostały wywołane zbyt późnym spłynięciem środków.

Pojawiła się pewna prawidłowość – został przyjęty algorytm, który pozwala równo rozdysponować środki finansowe na zapobieganie bezrobociu w zależności od potrzeb, a że środki przyszły dwa razy większe to chwala za to Ministrowi Hausnerowi i jego ekipie. Budzą się jednak pewne wątpliwości – czy środki te powinny iść np. w tak dużym procencie na szkolenia? Czy w większym stopniu nie powinny być wspierane podmioty tworzące nowe miejsca pracy i dla absolwentów i dla bezrobotnych z długim stażem pracy? Niezadowolające jest to, że w stosunku do osób przeszkolonych, zbyt mała ich ilość znajduje po szkoleniu pracę. Jednym z elementów głównej troski naszego działania powinno być wspieranie tych miejsc pracy, które mogą zająć ludzie młodzi po skończeniu edukacji, bez względu, czy na poziomie średnim, czy wyższym. Największe szkody psychiczne wytwarzają się u ludzi młodych, którzy zamiast podjąć pracę są skazani zaraz po szkole na bezrobocie.

**Radny Leszek Sułek** – zadał pytania:

- czy środki na zwalczanie bezrobocia przechodzą na drugi rok?
- czy wybór określonej formy przeciwdziałania bezrobociu np. prac interwencyjnych leży w gestii powiatów, czy są w tym zakresie jakieś uregulowania ustawowe? Czy kryteria w tym względzie ustalają powiaty np. to czy firma ubiegająca się o refundację nie ma żadnych zaległości w składkach?

**Dyrektor Cezary Mielczarz** – wyjaśnił, że środki z Funduszu Pracy mają charakter środków budżetowych i są przyznawane na dany rok. W roku ubiegłym FP został zasilony środkami Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa i wtedy była stworzona możliwość wydatkowania ich do 30 kwietnia br. W roku bieżącym nie wiadomo, czy pojawią się jakieś środki niewygasające.

Wybór aktywnych form jest normowany zapisami w ustawie o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, jak również rozporządzeniu Ministra Pracy, regulującym w sposób szczegółowy organizację prac interwencyjnych, robót publicznych, staży itd. Jest tam zapisane, że prace interwencyjne można realizować u tych pracodawców, którzy w ciągu ostatnich 6 miesięcy nie zmniejszyli stanu zatrudnienia o 10%.

Rozporządzenie mówi także, że prace interwencyjne mogą trwać do 6 m-cy. Jest tu pozostawiona furka dla dysponenta środków, czyli w tym przypadku starostów. Mogą oni dysponować tą formą, określając np. krótszy czas trwania prac interwencyjnych.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – odniósł się do wypowiedzi Pana Cichonia o konieczności zatrudniania młodzieży kończącej szkołę. W jego odczuciu ten problem został już częściowo rozwiązany. Obecnie najczęściej spotyka się osoby

poszukujące pracy w przedziale wiekowym 45-59 lat. Ludzie ci są poniewierani w urzędach pracy i nie ma dla nich żadnych ofert. Nie są tworzone dla nich żadne programy. Powiaty powinny być zobligowane do podejmowania starań także na rzecz tych osób.

**Dyrektor Cezary Mielczarz** – poinformował, że Minister Hausner zapowiada „Program 50+”, właśnie dla osób w tym przedziale wiekowym, które obecnie są wypierane z rynku pracy. Znajdzie się on najprawdopodobniej w nowej ustawie.

**Przewodniczący Komisji** – na zakończenie przytoczył sentencję: „Tylko pesymiści kują żelazo, póki gorące, optymiści wierzą, że ono nie wystygnie”.

Komisja przyjęła informację do wiadomości.

## **CZĘŚĆ II**

Obrazy w tej części prowadził Pan Marian Budziosz – Zastępca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

Przedstawił porządek obrad (rozszerzony o pkt. 3)

- 2) Informacja o sytuacji szkolnictwa wyższego w województwie świętokrzyskim. Zaopiniowanie projektu uchwały.
- 3) Zaopiniowanie projektu oświadczenia zgłoszonego przez Klub Radnych Ligi Polskich Rodzin,
- 4) Sprawy różne.

Uwag do porządku nie zgłoszono.

Przewodniczący przystąpił do realizacji pkt. 2.

### **Ad. 2.**

Członkowie obu Komisji otrzymali Informację o sytuacji szkolnictwa wyższego w województwie świętokrzyskim wraz z projektem uchwały (załączniki do akt XIII sesji Sejmiku).

**Pan Jacek Kowalczyk – Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego** – stwierdził, że radni podjęli się omówienia bardzo trudnego tematu.

Po raz pierwszy inicjatywę utworzenia uniwersytetu w Kielcach podjął Sejmik Samorządowy Województwa Kieleckiego na jednej z ostatnich sesji w 1996 roku.

Od tego czasu stan edukacji świętokrzyskiej uległ znacznym zmianom.

Została opracowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej strategia rozwoju szkolnictwa wyższego do 2009 roku. Jest to ciekawy dokument, szczególnie w kontekście utworzenia uniwersytetu w Kielcach. Zawiera on odniesienia do art. 70 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który mówi m.in. o tworzeniu systemu szkolnictwa wyższego na zasadzie dobrowolności i suwerenności, o tym, że



obywatele i instytucje mają prawo zakładać szkoły podstawowe, ponadpodstawowe i wyższe.

Szkolnictwo wyższe opiera się na 4 aktach prawnych – ustawach:

- o szkolnictwie wyższym,
- o tytule i stopniach naukowych,
- o powołaniu Komitetu Badań Naukowych,
- o wyższych szkołach zawodowych.

Ponadto dziedzinę edukacji normuje jeszcze ponad 50 rozporządzeń.

Przytoczył dane statystyczne dotyczące szkolnictwa wyższego - Polska jest jednym z czołowych państw w Europie pod względem niepublicznego szkolnictwa wyższego. W 2002 roku funkcjonowało 250 takich uczelni. Kształcą się w nich około 0,5 mln studentów, co stanowi 27% ogółu studentów.

W 2002 roku na 100 tys. mieszkańców studiowało 4 tys. osób.

Drugim współczynnikiem – również korzystnym dla województwa świętokrzyskiego – jest wskaźnik skolaryzacji – procent studentów w populacji młodzieży w przedziale wieku 19-24 lata. W 1991 roku wynosił on 13%, a obecnie 43%.

Poinformował, że szkoły państwowe otrzymują z budżetu państwa dotację wyliczaną na podstawie algorytmu uwzględniającego np. ilość studentów i ilość pracowników z tytułami i stopniami naukowymi.

Im bardziej wykształcona kadra tym więcej środków otrzymuje uczelnia.

Wyższe szkoły niepaństwowe – na podstawie obowiązujących przepisów – także mogą otrzymywać dotację, jednak jak dotychczas nie było takiego przypadku. Utrzymują się one z czesnego płaconego przez studentów oraz środków pozyskanych z grantów.

Studenci studiów dziennych szkół państwowych otrzymują ponadto stypendia socjalne, naukowe, lub specjalne (dla osób niepełnosprawnych).

Studenci szkół niepaństwowych i państwowych mogą otrzymywać stypendium Ministra Edukacji Narodowej i Sportu za osiągnięcia w nauce.

Tylko w tym przypadku jest zrównanie statusu studentów z obu typów szkół.

Łącznie na terenie województwa świętokrzyskiego studiuje 63 tys. studentów, w tym w samych Kielcach prawie 60 tys. Na Akademii Świętokrzyskiej, w oparciu o którą ma być tworzony uniwersytet – studiuje obecnie 29 tys. studentów.

Zachwiane zostały niestety proporcje studiów dziennych i kierunków wieczorowych oraz zaocznych. Dziennie studiuje 21 tys, a zaocznie prawie 40 tys.

Optymalny wskaźnik (1:1) posiada Politechnika Świętokrzyska, gdzie na 4 tys. 900 studentów studiów dziennych jest 4 tys.105 studentów innych form (zaoczne, wieczorowe) oraz Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu,

gdzie na 1150 studentów studiów dziennych jest 1134 studentów zaocznych lub wieczorowych.

W przypadku Akademii Świętokrzyskiej wskaźnik ten mniej korzystny – na 2300 osób studiujących dziennie jest ponad 15 tys. osób studiujących wieczorowo i zaocznie.

Podkreślił, że przedstawiona radnym Informacja zawiera dane przesłane przez poszczególne uczelnie, które nie były w żaden sposób cenzurowane, czy ograniczane przez urząd marszałkowski. Niektóre uczelnie przysłały materiał jednostronicowy, a niektóre grube broszury.

Przedstawił szczegółowe dane nt. Akademii Świętokrzyskiej, która ma pełnić najważniejszą rolę w procesie tworzenia Uniwersytetu..

Zatrudnia ona 1788 osób, w tym nauczycieli akademickich 1032 osoby.

Przedstawił pozostałe dane liczbowe zawarte w „Informacji...” oraz zamierzenia inwestycyjne tej uczelni.

Przypomniał, jaka była dotychczasowa droga do utworzenia uniwersytetu. W przygotowywanej ostatnio nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym mają być zaostrzone kryteria powołania uniwersytetu lub przekształcenia w uniwersytet jakiejś uczelni. Na dzień dzisiejszy zgodnie z ustawą oraz uchwałą Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, aby uczelnia uzyskała status uniwersytetu musi posiadać min. 60 pracowników naukowych z tytułem doktora habilitowanego. Akademia spełnia to kryterium. Gorzej jest z drugim kryterium tj. możliwością nadawania tytułu doktora na co najmniej 6 kierunkach, a doktora habilitowanego na co najmniej 2. Na dzień dzisiejszy akademia nadaje tytuł doktora na 2 kierunkach – historii i językoznawstwie, a doktora habilitowanego tylko na historii. Jest nadzieja, że w przyszłym roku rozszerzony zostanie katalog tych kierunków. Część nowopowstałych uniwersytetów nie spełnia wszystkich tych wymogów.

Powołanie uniwersytetu następuje na drodze ustawy. Pani Minister Łybacka obiecała poprzeć taką inicjatywę ustawodawczą.

Przedstawił dotychczasowe działania samorządu województwa na rzecz utworzenia Uniwersytetu. Opis tych działań zawiera przekazana radnym informacja.

**Przewodniczący obrad** – otworzył dyskusję. Poprosił członków Komisji o uwagi do treści projektu apelu Sejmiku w sprawie utworzenia uniwersytetu.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Ryszard Nagórny** – podniósł problem braku finansowego wsparcia dla uczelni niepaństwowych. W jego odczuciu jest to sytuacja krzywdząca dla tych szkół, które przecież kształcą obywateli polskich. Sejmik w swoim stanowisku lub w odrębnym dokumencie – oświadczeniu lub apelu - powinien odnieść się również do tej kwestii.

**Radny Leszek Bugaj** – stwierdził, że sprawa poruszania tej kwestii na sesji Sejmiku jest kontrowersyjna, ponieważ sejmowa komisja resortowa w swoim raporcie zgłosiła wiele uwag do jakości działania szkół niepublicznych, a wręcz w kilku przypadkach

napisała, że niektóre kierunki nauczania nie powinny istnieć, ponieważ nie spełniają podstawowych wymogów i studiująca na nich młodzież nie uzyska tam żadnej wiedzy i kwalifikacji.

Sprawę tą trzeba głęboko rozważyć. Niektóre szkoły niepaństwowe są po prostu firmami zabiegającymi o środki, a nie dbającymi o poziom nauczania.

Dlatego też ważne jest utworzenie uniwersytetu, który jest kojarzony z wysokim poziomem kadry i przygotowania młodych ludzi.

Podniesie to również prestiż Kielc jako miasta uniwersyteckiego.

**Radny Konrad Łęcki** – stwierdził, że temat uniwersytetu jest zawsze przytaczany w kampaniach wyborczych. Kandydaci na radnych, czy posłów zawsze obiecują, że dołożą starań, aby uniwersytet w Kielcach powstał, mimo, że wiedzą, iż nie będą mieli mocy decyzyjnej w tej kwestii.

Pogratulował przygotowania bardzo szczegółowego materiału. Poinformował, że sam usiłował się spotkać z rektorami uczelni, ponieważ deklarował, że jako radny województwa będzie reprezentował interesy studentów. Trudno mu było jednak samodzielnie dotrzeć do jakichkolwiek danych z uczelni.

Zgodził się z wypowiedzią radnego Bugaja, że wiele uczelni niepaństwowych w swojej ofercie dydaktyczno biznesowej proponuje kierunki, do których prowadzenia nie ma warunków i uprawnień. Utworzenie uniwersytetu nie będzie na rękę tego typu szkołom.

Trzeba się zastanowić, jaka jest droga prawną – legislacyjną utworzenia uniwersytetu i na jakim etapie tej drogi jest w obecnej chwili województwo. Oczekuje, że na najbliższej sesji zapadną jakieś wiążące decyzje, że nie będzie to kolejna debata, czy sympozjum.

**Radny Mirosław Wójcik** – stwierdził, że temat został podjęty, bo nie dało się go unikać. Jego zdaniem dobrym materiałem pogładowym będą wypowiedzi rektorów poszczególnych uczelni, którzy będą musieli zająć konkretne stanowiska.

Trzeba mieć również na uwadze fakt, że obecnie na uczelniach jest wyższy demograficzny, ale niedługo będzie się toczyć walka o każdego studenta, tak jak w chwili obecnej toczy się walka o gimnazjalistów.

**Radny Stanisław Lisowski** – chciałby, aby sesja miała wymiar faktyczny, a nie jedynie medialny.

Stwierdził, że dotychczas nie było woli wszystkich podmiotów do połączenia się i utworzenia uniwersytetu. Zawsze pewne interesy Politechniki i Akademii były sporne. Politechnika zawsze była do tego ustawiona negatywnie. Jako argumenty padały stwierdzenia, że jest to szkoła techniczna i będzie się dalej rozwijać w tym kierunku.

Według niego pierwszym krokiem powinno być przekonanie do utworzenia uniwersytetu obu rektorów. Kolejnym etapem powinien być wysiłek społeczny – wszyscy posłowie, senatorowie powinni stworzyć lobby na rzecz utworzenia uniwersytetu, dopomóc, aby uczelnie kieleckie były w stanie wywiązać się ze wszystkich wymaganych kryteriów.

Stwierdził, że Marszałek Województwa powinien zwrócić na te kwestie uwagę w swoim wystąpieniu podczas sesji Sejmiku.

**Radny Konrad Łęcki** – stwierdził, że w wielu miastach uniwersyteckich funkcjonują odrębnie uczelnie techniczne i uniwersytety.

Jaka jest koncepcja u nas – czy zakłada się powołanie uniwersytetu na bazie Politechniki, czy też poza nią? Uczelnia ta nie jest tak naprawdę zainteresowana włączeniem się w nową strukturę. Ze strony władz Politechniki bardzo często padał argument, że nie chcą się łączyć z Akademią ze względu na panujący w niej organizacyjno – kompetencyjny bałagan.

Ponadto skutkiem połączenia obu uczelni byłaby likwidacja wielu administracyjnych miejsc pracy oraz funkcji np. dziekana, rektora itd. Występuje tu więc konflikt interesów.

Zadał pytanie, czy przewidywana jest możliwość budowania uniwersytetu tylko na bazie Akademii?

**Radny Bronisław Powierża** – w jego opinii utworzenie Uniwersytetu jest jedną z najpilniejszych potrzeb. Temat ten został zapisany jako jeden z czołowych w Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego przez radnych poprzedniej kadencji. Jest w tej kwestii z pewnością wola polityczna wszystkich opcji.

Największy opór występuje - jego zdaniem - w samym kieleckim środowisku akademickim, które obawia się przede wszystkim redukcji pewnych etatów.

Bez pokonania tego oporu nic w tej sprawie nie da się zrobić.

Drugą przeszkodą są z pewnością koszty. Zestawienie zawarte w materiale opiewa na kwotę 185 mln zł, co stanowi półtoraroczny budżetu województwa.

**Członek Zarządu Jacek Kowalczyk** odniósł się do wypowiedzi przedmówców:

- 1) Odnośnie tworzenia uniwersytetu na bazie Akademii Świętokrzyskiej i Politechniki Świętokrzyskiej, o czym w materiale nie ma, bo takich informacji nie udało się uzyskać: Na łamach prasy Rektor Politechniki Świętokrzyskiej wypowiedział się, że po wejściu do Unii Europejskiej Politechnika Świętokrzyska stanie się automatycznie uniwersytetem technicznym, bowiem nie ma w krajach UE politechnik, lecz uniwersytety techniczne. Politechnika zmierza zatem w tym kierunku i ma wszystkie predyspozycje, żeby taki status zdobyć. Nie jest więc zainteresowana na pewno połączeniem z Akademią Świętokrzyską. Nie dziwi się Politechnice Świętokrzyskiej, bo po połączeniu część kierunków technicznych musiałyby zniknąć. Uniwersytet, to przede wszystkim obligatoryjny wydział prawa (katedry prawa do tej pory nie ma w Kielcach), w Seminarium Duchownym jest tylko prawo kanoniczne. Lecz nie jest wykluczone, że i taka fuzja jest możliwa. Z obserwacji powstawania uniwersytetów w innych województwach wynika, iż nie ma jednego określonego modelu. Jest bardzo duża różnorodność modeli. Bardzo ciekawe połączenie (taka koncepcja też może wyjść na sesji) nastąpiło w Opolu, gdzie połączyła się Wyższa Szkoła Pedagogiczna z Seminarium Duchownym, w Olsztynie zaś Wyższa Szkoła Pedagogiczna z Akademią Rolniczo-Techniczną.

Będąc uczestnikiem inauguracji wszystkich kieleckich uczelni wysłuchał bardzo interesujących propozycji oraz wielu uwag. Chciałby, aby na sesji w oczy ktoś komuś powiedział swoje żale i uwagi, dlaczego np. Wyższej Szkole Umiejętności jedna z państwowych uczelni odmówiła korzystania z laboratorium dla studentów ochrony środowiska.

- 2) Odnosnie mieszkań dla kadry: na spotkaniu społecznej inicjatywy na rzecz utworzenia uniwersytetu w Kielcach padło zapytanie do prezydenta Lubawskiego, czy w ramach TBS nie można by wygospodarować 10-15 mieszkań dla przyszłej kadry pracowników naukowych uniwersytetu. Prezydent zadeklarował, że będzie rozważał taką możliwość. Chociaż te mieszkania nie są największym problemem, ani organizacyjnym ani finansowym dla szkoły wyższej (nawet dla Akademi), jeśli się ten wysiłek zderzy z najnowszą informacją, że Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji kupiła biurowiec Iskry przy ul. Karczówkowskiej i biurowiec Iskry przy ul. Jagiellońskiej, WSU zaś kupiła część budynku Chemaru przy ul. Olszewskiego.
- 3) Podał kilka danych statystycznych z raportu ze spisu powszechnego dotyczących szkolnictwa wyższego w województwie świętokrzyskim: w 1989 roku w województwie było 5% mieszkańców z wyższym wykształceniem, w 2002 r. jest ich już 9,4%, co stanowi prawie dwukrotny wzrost liczby osób z wyższym wykształceniem na przestrzeni 14 lat. Zgodził się z opinią, że czasem poziom uzyskania niektórych tytułów magisterskich pozostawia wiele do życzenia. Nowo utworzone uniwersytety często też nie spełniają kryteriów. Dla przykładu, Państwowa Komisja Akredytacyjna, ciało bardzo rygorystyczne, złożone z największych autorytetów naukowych, Uniwersytetowi Rzeszowskiemu zabrała prawo prowadzenia studiów magisterskich na 2 kierunkach. Zatem możliwość tworzenia uniwersytetu, to jest jedna rzecz (łatwo ściągnąć profesorów, trudniej ich utrzymać). Trzy kierunki AŚ kontrolowane przez Komisję Akredytacyjną, otrzymały pozytywną ocenę.
- 4) Apel w sprawie utworzenia Uniwersytetu jest „wytonowany”, bo Samorząd Województwa nie może bezpośrednio finansować szkolnictwa wyższego, brać na siebie organizacji i finansowania tworzenia uniwersytetu, bo nie ma takich kompetencji (samorząd ma możliwość utworzenia wyższej uczelni samorządowej). Zarząd reprezentował stanowisko o niepodawaniu konkretnych deklaracji finansowych, ponieważ, jeżeli podamy konkretną kwotę planowaną, to będzie to zbyt wiążące. Województwo, mimo braku konkretnych deklaracji, bardzo wiele zrobiło dotychczas na rzecz tworzenia uniwersytetu. Instytut Kształcenia Medycznego jest najbliższej możliwości nadawania tytułu doktora w Akademii Świętokrzyskiej.

**Radny Leszek Sułek** zapytał o możliwe formy nacisku Samorządu Województwa na Akademię Świętokrzyską i Politechnikę Świętokrzyską w kierunku wspólnego tworzenia uniwersytetu.

**Członek Zarządu Jacek Kowalczyk** odpowiedział, że nie ma takich instrumentów, ponieważ uczelnie wyższe mają własną autonomię, włącznie z eksterytorialnością, np. wejście policji na teren uczelni jest praktycznie niemożliwe, chyba, że istnieje

zagrożenie życia. Natomiast są możliwości wpływania, nie administracyjnego, czy bezpośredniego finansowego. Na sesji padnie może pytanie do rektorów obu uczelni o ich intencje. Inicjatywa leży po stronie uczelni. Samorząd Województwa przekazał duży majątek z dużymi możliwościami rozwojowymi. Natomiast przy takim budżecie, jaki ma Akademia Świętokrzyska, nie powinno być dla uczelni problemem zorganizowaniem 15 mieszkań dla kadry naukowej. Największym problemem jest możliwość doktoryzowania i nadawania tytułu doktora habilitowanego, ponieważ ta procedura jest bardzo długa i trwa 1-2 lata. Na dzień dzisiejszy AŚ ma uprawnienia nadawania tytułu doktora na 2 kierunkach i habilitacji na 1 kierunku, a potrzebuje 2 habilitacji i 6 dla nadawania tytułu doktora. Opinia Komisji Akredytacyjnej jest bardzo ważna i będzie łatwiej uzyskać możliwość doktoryzowania.

**Radny Stanisław Lisowski** stwierdził, że kupno 20 mieszkań, to jest kwestia 1,5 mln. zł. na budżet AŚ 185 mln zł nie stanowi bariery nie do pokonania.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** dodał, że rozwiązaniem byłoby też udostępnienie profesorom atrakcyjnego kredytu mieszkaniowego i korzystnych warunków płacowych, wówczas mogliby sobie kupić mieszkania sami.

**Radny Leszek Bugaj** – wyraził sprzeciw wobec zamieszczania w projekcie apelu zapisów obligujących, ponieważ nie ma takiej potrzeby. Za dziesięć lat wejdzie niż demograficzny do uczelni i wówczas uczelnie będą zabiegać o studentów.

**Członek Zarządu Jacek Kowalczyk** poinformował, że niż demograficzny zacznie się od 2005 r., natomiast analizując statystyki, część uczelni prywatnych – najmniejszych – może upaść. Większa część uczelni jednak pozostanie.

**Radny Konrad Łęcki** - na tle ostatnich doniesień prasowych – zapytał o aktualny status Wyższej Szkoły Dziennikarstwa im. Melchiora Wańkowicza funkcjonującej do niedawna w Kielcach.

**Członek Zarządu Jacek Kowalczyk** poinformował, że w odpowiedzi na wystąpienie Zarządu Województwa o materiał źródłowy do zbiorczej informacji o szkolnictwie wyższym w województwie – Szkoła podała, iż jest w fazie dalekiej restrukturyzacji. Uczelnia nie uzyskała pozytywnej opinii Komisji Akredytacyjnej, nie ma zezwolenia na funkcjonowanie w dotychczasowej formule, prawdopodobnie stanie się filią jednej z uczelni radomskich.

**Radny Konrad Łęcki** zapytał, czy i ile uczelni prywatnych w województwie ma obecnie możliwość nadawania tytułu magistra.

**Członek Zarządu Jacek Kowalczyk** wymienił, że są to: Wyższa Szkoła Handlowa, Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim (w porozumieniu z inną uczelnią), Wyższa Szkoła Umiejętności, Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji.

**Przewodniczący obrad** zapoznał Komisję z uwagami zgłoszonymi na piśmie przez Radnego Eugeniusza Cichonia, który musiał opuścić posiedzenie z powodu ważnych spraw służbowych. *Druk projektu apelu z naniesionymi przez radnego Eugeniusza Cichonia poprawkami, stanowi zał. nr 3 do niniejszego protokołu.*

Komisja zaaprobowała ww. poprawki.

**Radny Leszek Bugaj** stwierdził, że deklaracja ma zawierać konkrety, apel niekoniecznie, w związku z tym zaproponował pozostawienie w tytule wyrazu „Apel”.

W związku z wyczerpaniem się głosów w dyskusji, **Przewodniczący obrad** zaproponował wyrażenie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego utworzenia w Kielcach Uniwersytetu Świętokrzyskiego, a swoje stanowisko wyraziły w opinii *stanowiącej zał. nr 4 do protokołu*.

### **Ad 3.**

**Przewodniczący obrad** poinformował, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu została przez Sejmik zobowiązana na ostatniej sesji do przeanalizowania projektu „Oświadczenia w sprawie wypędzeń i wywłaszczeń Polaków”, złożonego przez radnego Sławomira Szarka na sesji w dniu 7 listopada br. oraz przedłożenia go do uchwalenia na najbliższej sesji. W związku z tym, że temat omawiany jest zbieżny z zakresem spraw, w którym działa Komisja Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą, Komisje postanowiły rozpatrzyć ten temat wspólne. *Projekt oświadczenia w ww. sprawie stanowi zał. nr 5 do protokołu*.

Poprosił panią Barbarę Loch z sekretariatu Komisji Edukacji o przybliżenie tematu.

**Pani Barbara Loch** poinformowała, że w pkt. 26. porządku obrad pierwszego dnia sesji Sejmiku w dniu 7 bm. (Sprawy różne) radny Sławomir Szarek wygłosił projekt „Oświadczenia w sprawie wypędzeń i wywłaszczeń Polaków”. Nad tym projektem prowadzona była dyskusja (*stenogram tej części sesji otrzymali wszyscy uczestnicy posiedzenia Komisji – zał. nr 5a do protokołu*), w której prezentowane były różne stanowiska. Przypomniała stanowiska poszczególnych mówców:

- Przewodniczący Sejmiku zaproponował wszechstronne rozważenie projektu oświadczenia, bo to jest problem edukacji społecznej i kształtowania postaw, na ile obywatel ma być Europejczykiem, a na ile Polakiem.
- Radny Leszek Bugaj stwierdził, że apele winna charakteryzować określona zwięzłość sygnalizująca problem. Ziemia Świętokrzyska, ta, która ma Muzeum Martyrologii w Michniowie, która przeszła określone gehenny, ma prawo głosem Sejmiku wyartykułować obawy i zagrożenia oraz zwrócić się z tym apelem do innych Sejmików. Zaproponował, jeśli to ma być materiał Sejmiku, aby powołać komitet korekcyjny, redakcyjny, który by przygotował na kolejną sesję treść apelu.
- Radny Eugeniusz Cichoń stwierdził, że nie ma potrzeby powoływać specjalnej komisji, lecz zobowiązać Komisję Edukacji, Kultury i Sportu do przeanalizowania i - jeżeli będzie taka jej wola – przedłożenia na posiedzenie drugiej części sesji w dniu 17 bm. Trzeba bardzo wyraźnie i jednoznacznie określać w tej sprawie stanowisko w kontekście faktu eskalacyjnych działań pani Eryki Steinbach, bo można się spodziewać tego, że po wejściu do Unii Europejskiej i po odsuwaniu się historii w przeszłość, te rodzaje rewindykacyjnych działań będą się nasilały.

- Radny Janusz Maria Dobrowolski zaproponował, aby nie skracać dokumentu, ze względu na to, że są w nim zawarte argumenty i żadnego z nich nie należałoby usuwać, a uchwalony dokument przesłać do pozostałych Sejmików.

Poinformowała, że - w porozumieniu z Przewodniczącym obrad - rozdała radnym przed posiedzeniem również Stanowisko Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego będące protestem wobec inicjatywy utworzenia Centrum przeciwko Wypędzonym w Berlinie (*zał. nr 5b*). Do woli Komisji należy kierunek pracy nad ww. dokumentami.

Zapoznała Komisję z interpretacją sformułowania „najbliższej sesji”. Nie może to być 17 listopada br., bowiem jest to drugi dzień XIII sesji Sejmiku. Porządek obrad sesji został przyjęty w dniu 7 listopada br. i obejmował pierwszy i drugi dzień sesji. Zatem przyjęcie przedmiotowego oświadczenia będzie możliwe na XIV sesji, po umieszczeniu przez Przewodniczącego Sejmiku stosownego punktu w porządku obrad. Komisja Edukacji... zobowiązana została do zredagowania dokumentu, który będzie przedmiotem obradowania: oświadczenia i projektu uchwały w sprawie jego przyjęcia.

W d y s k u s j i :

**Radny Leszek Bugaj** - stwierdził, że : „pierwsze pytanie – szkoda, że nie ma radnego Sławomira Szarka – czyjego autorstwa były słowa zawarte w treści zaprezentowanego na sesji dokumentu. Jeżeli przyjmujemy dokument, jako Sejmik to intencja była taka, aby Sejmik zaakcentował, dlaczego występuje z takim stanowiskiem. W treści oświadczenia nie dostrzegł potrzeby poprawek i zmian. Stwierdził, że ostateczny dokument winni zredagować merytoryczni pracownicy Urzędu Marszałkowskiego.

**Przewodniczący obrad** zapoznał zebranych z uwagami złożonymi na piśmie przez **radnego Eugeniusza Cichonia**, *projekt oświadczenia z uwagami naniesionymi przez radnego E. Cichonia stanowi załącznik nr 6.*

**Radny Bronisław Powierża** stwierdził, że należy zastanowić się, jaka jest intencja tego dokumentu. Ma wrażenie, że intencją jest – na bazie lokalnych doświadczeń z kontaktów z Europejczykami (przede wszystkim Niemcami) – podtrzymywanie prawdy historycznej. Dajemy pewien oręż naszym decydom: Ministrowi Spraw Zagranicznych, parlamentarzystom, rządowi i Prezydentowi, że oto przez kraj – od zachodniopomorskiego, które ze względu na bliskość granicy jest najbardziej zainteresowane, po świętokrzyskie – oddajemy stan emocji, jaki ten temat wywołuje oraz dajemy asumpt do wyrażenia niepokoju i dezaprobaty wobec działań Eryki Steinbach. Uznał, że każda formuła, którą Sejmik przyjmie – oczywiście uwzględniając wszystkie te stylistyczne uwagi – powinna być dopuszczalna. „Uczestniczymy bowiem w pewnym zdarzeniu, które daje argumenty naszym decydom w kraju. I ta formuła naszego świętego oburzenia, i te zapisy przypominające „dokonania” Niemców musi być zaznaczona, bo ona stanowi podstawę, by te pomysły wybić z głowy naszym sąsiadom zachodnim”.

**Radna Lucjana Elżbieta Nowak**, kontynuując wypowiedź przedmówcy, stwierdziła, że „celem jest właśnie nagłośnienie sprawy i odczucia Polaków w tym względzie. Właśnie bez względu na opcje, jednak są sprawy, które nas łączą i są świętymi dla



Polaków. Jest to oddanie niejako sprawiedliwości historycznej i również nagłośnienie w mediach, o czym mówił prof. Pastuszka. Dokument dołączony do oświadczenia jest bardzo szczegółowy, nie musi być taka szczegółowa ta deklaracja. Stanowisko Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego jest bardzo związane, a nasze może być takie.”.

**Przewodniczący obrad** podziękował za głosy w dyskusji. Stwierdził, że uwagi radnego E. Cichonia i wnioski z dyskusji idą w kierunku przyjęcia dokumentu w formie takiej, jaka została przedstawiona przez radnego S. Szarka. Zmiany powinny mieć charakter nie merytoryczny, lecz stylistyczny.

Komisja jednogłośnie zaaprobowała zgłoszone uwagi i wnioski, przyjęła projekt uchwały (zał. nr 7) w sprawie przyjęcia oświadczenia Sejmiku oraz upoważniła pracowników Kancelarii Sejmiku i Zespół Radców Prawnych w Urzędzie Marszałkowskim do dokonania w dokumencie poprawek – zgodnie z intencją uczestników dyskusji i radnego E. Cichonia.

**Radny Konrad Łęcki**, nawiązując do intencji autorów dokumentu odnośnie nagłośnienia treści poprzez media, zadeklarował, że na konferencji prasowej zorganizowanej przez jego partię przedstawi treść oświadczenia i zaproponował radnym tę formę upowszechnienia w swoich partiach.

#### **Ad. 4.**

Spraw różnych nie zgłoszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 12:30.

Protokół sporządziły: Marta Solińska-Pela i Barbara Loch

Przewodniczący obrad:

Marian Budziosz

Włodzimierz Jakubowski